



Magiczny
Kraków

Przy ul. Lubockiej powstaje ogród deszczowy

2022-12-01

Nowa inwestycja realizowana przez jednostkę Klimat-Energia-Gospodarka Wodna znajduje się w naturalnym zagłębieniu terenu, tuż obok rowu melioracyjnego stanowiącego element większej sieci odwodnieniowej. Część wody opadowej zostanie tu zatrzymana i konstruktywnie wykorzystana do zasilania wodolubnej roślinności.

Dzięki zamontowanej w korycie rowu 17-tonowej betonowej zastawce możliwe jest piętrzenie wód opadowych w ogrodzie, a tym samym ograniczony zostaje odpływ deszczówki na działki sąsiednie. Powierzchnia zbiornika i ogrodu to 360m², a jego maksymalną głębokość to 1,45 m.

Woda opadowa z utwardzonych kamieniami skarp spływa grawitacyjnie do powstałej niecki. Ogród jest elementem architektury krajobrazu, pełni funkcję retencyjno-infiltracyjną i dekoracyjną.

Obecnie wykonawca kończy nasadzenie prawie **2000 roślin** m.in. wodolubnych turzyc, żywokostów, siów, kosaćców, tataraków, czy wierzb. To gatunki rodzime, tolerujące czasowe zalewanie i osuszanie, odporne na działanie zanieczyszczeń występujących w wodach opadowych. Ich zadaniem jest m.in. zwiększenie pojemności retencyjnej i usprawnienie infiltracji wód opadowych do gruntu. Rośliny będą miały zapewniony dostęp do wartości odżywczych, a rosnąc zapobiegną rozrastaniu się chwastów. Przy doborze gatunkowym projektant uwzględnił pory kwitnienia roślin, tak aby ogród deszczowy był atrakcyjny przez cały rok.

Warto dodać, że silnie zabudowane sąsiedztwo ulicy Lubockiej będzie teraz lepiej chronione przed negatywnymi skutkami gwałtownych zjawisk pogodowych. **Zbiornik retencyjny** w ogrodzie to dobry przykład tego, jak w dobie zmian klimatu zwracamy twarz ku przyrodzie. Z jednej strony ogród to sposób na radzenie sobie z okresowym nadmiarem lub niedoborem wody opadowej, a z drugiej strony kreowanie nowej formy kontaktu z przyrodą i korzystanie z jej potencjału. Obok ogrodu znajduje się plac zabaw i siłownia.

Prace nad wartą prawie 400 tys. zł inwestycją dobiegają końca. Na spektakularny efekt końcowy musimy poczekać do wiosny, gdy rośliny się ukorzenią i rozrosną, a nowy ogród stanie się miejscem do wypoczynku.